

- Chynowanie dbałość o sąsiedztwo mają w genach – żartuje Barbara Wybranowska. Do tego dorzucają zapał, pracowitość i kawał serducha! >> 4

informator samorządowy

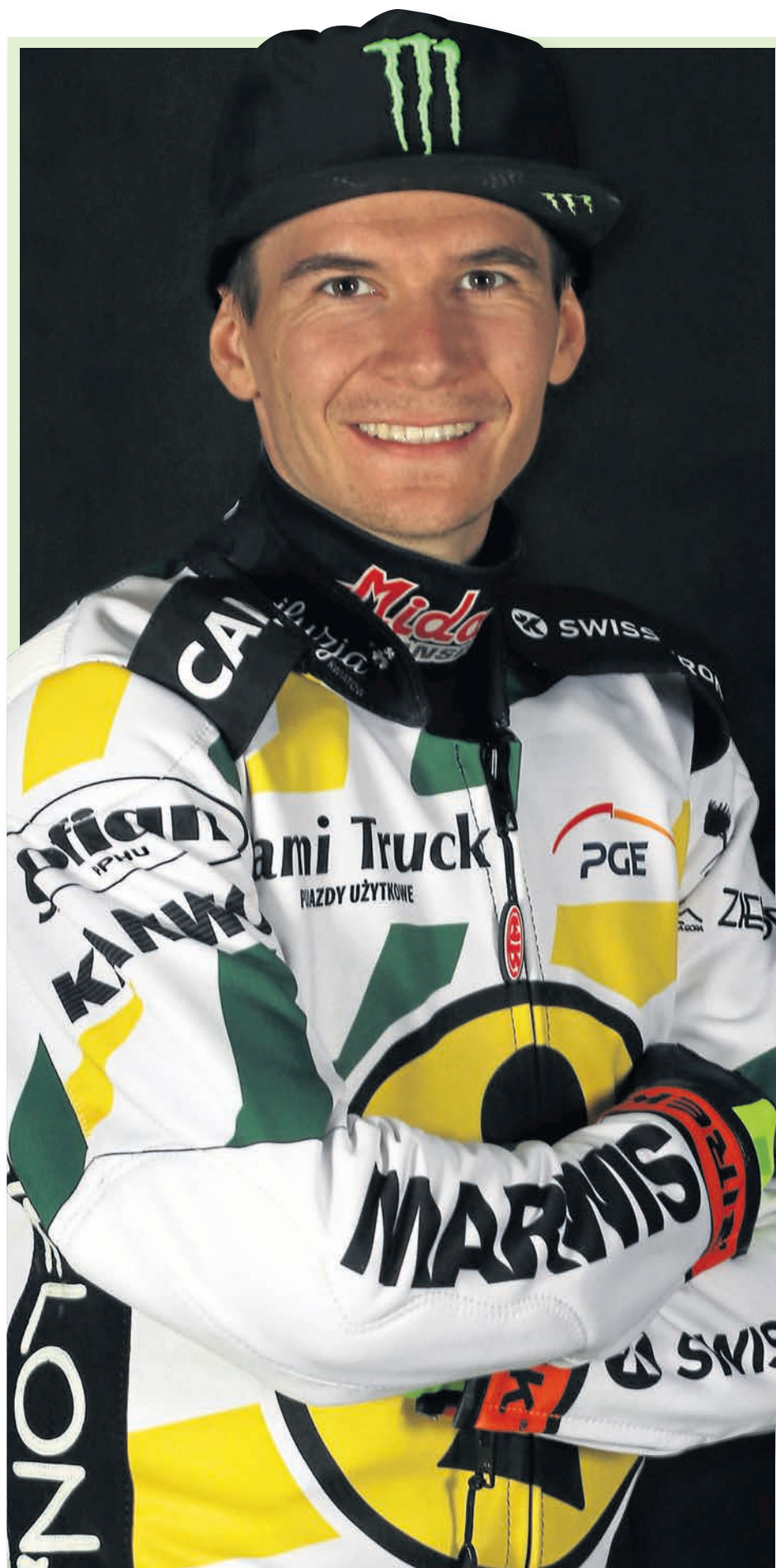
# Łącznik zielonogórski

nr 35 (374) 18 września 2020

www.LZG24.pl



„Odwiedziliśmy” gotową Emmę w odlewni w Śremie. Zabezpieczona specjalnym wożem, na razie musi zostać w magazynie. Winiarka poczeka tu na resztę pomnika. >> 5



## Nasz bohater Duzers!

Patryk Dudek wprowadził RM Solar Falubaz w wielkim stylu do czołowej czwórki PGE Ekstraligi. Na co stać zielonogórczan w play-offach?

Fot. Jarek Pabijan

Więcej >> 7

## ZGRANA RODZINA CORAZ WIĘKSZA

Program działa od sześciu lat i cieszy się popularnością wśród zielonogórczan. We wtorek, na deptaku wręczono pani Justynie kartę o numerze 45.000.



- Dzisiaj mam wyjątkowe szczęście wręczyć uroczyste kolejną kartę ZGranej Rodziny. Ta ma już numer 45.000 - mówiła Wioleta Haręźlak, obdarowując przy okazji panią Justynę kwiatami oraz upominkami dla niej i synka. Fot. Piotr Jędzura

ZGrana Rodzina to miejski program skierowany do wszystkich zielonogórskich rodzin. Wystarczy być zameldowanym w Zielonej Górze i być rodzicem co najmniej jednego dziecka poniżej 18 roku życia. Dla posiadacza karty otwierają się możliwości pozwalające na aktywne spędzenie czasu, zjedzenie czegoś pysznego, zadbanie o swoje zdrowie i urodę. ZGrana Rodzina to blisko 200 ofert przygotowanych specjalnie dla tych, którzy są w programie.

- Już 80 procent mieszkańców miasta ma kartę ZGranej Rodziny lub Zgranych Zielonogórczan 50+ - mówiła przy mobilnym sto-

isku programu, Wioleta Haręźlak, dyrektor Departamentu Edukacji i Spraw Społecznych w magistracie.

We wtorek, do tego zgranego grona, dołączyła pani Justyna. W. Haręźlak wręczyła jej symboliczną kartę z numerem 45.000. - To niesamowite spotkanie. Za każdą z wydanych kart kryją się nasi mieszkańcy i ich historie. Dzisiaj mam wyjątkowe szczęście wręczyć uroczyste kolejną z nich. A jako, że jesteśmy jeszcze w atmosferze Winobrania, to Bachus poprosił mnie o przekazanie drobnego upominku - W. Haręźlak podała pani Justynie butelkę wina. Młoda zielonogórczanka została też obdarowana dużym kartonem, w którym ukryte zostały upominki dla jej synka.

- Karta ZGranej Rodziny daje ogromne przywileje i zniżki. Wszystkie rodzi-

ny, które ją posiadają, bardzo się z niej cieszą. Muszę jeszcze przejrzeć oferty, ale jako pierwszą wykorzystam na pewno zniżkę na basen - przyznała pani Justyna.

Ambasadorzy programów: ZGrana Rodzina i ZGrani Zielonogórczanie 50+ przedstawili też niespodziankę. Z oferty Miasta dla Gastro mogą również skorzystać mieszkańcy, którzy posiadają kartę ZGrani Zielonogórczanie 50+. Wystarczy odpowiedzieć poprawnie na jedno pytanie dotyczące Zielonej Góry, a karta zostanie zasilona kwotą 20 zł. Voucher można wykorzystać u jednego z blisko 50 partnerów akcji, składając zamówienie za min. 21 zł. Jeśli posiadacz karty nie zrealizuje vouchera w przeciągu dwóch tygodni, dodana na jego kartę kwota, wraca do puli nagród.

(ap)



## Z ŻYCIA MIASTA. WINOBRANIOWE OSTATKI &gt;&gt;&gt;



Zdjęcia Igor Skrzyczewski

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Światowy folklor w wersji online

**Wielokulturowo, tanecznie i kolorowo - tak będzie na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Oblicza Tradycji Zielona Góra 2020, który potrwa od 17 do 20 września.**

- W tym roku festiwal odbędzie się w zmienionej formule. Konkursowe pokazy zagranicznych zespołów ludowych z Nepalu, Senegalu, Algierii, Turcji, Izraela i Ukrainy obejrzymy na telebimach. Na żywo zaprezentują się goście z różnych rejonów Polski - zapowiedziała Izabela Kumor-Pilarczyk, dyrektor RCAK w Zielonej Górze.

Organizatorzy musieli dostosować się do wymogów sanitarnych, jednak nie zabraknie atrakcji. Głównym miejscem wszystkich festiwalowych wydarzeń będzie Plac Teatralny. Ustawiony zostanie też specjalny telebim. Na gości będą czekać pokazy, Folko-Jarmark, warsztaty, folkowe zagadki, animacje muzyczne i taneczny Flashmob - FolkoDance. Wszystkie wydarzenia będą również transmitowane na żywo na kanale YouTube oraz wyświetlane na drugim telebimie znajdującym się na Kaczym Dole. Festiwal zakończy się Galą Tradycji. Oprócz nagród przyznanych przez jury, wręczona zostanie również nagroda publiczności.

(ap)

## PIÓRKIEM CEPRA &gt;&gt;&gt;



## Klapy 2020 rozdane!

Wiemy, kto zdobył tegoroczne Klapy. Statuetki wręczono podczas piątkowej gali kończącej 6. Festiwal Filmu Teatru i Książki – Kozzi Film Festiwal. Uroczystość odbyła się w Pałacu Wiechlice.

Do konkursu zakwalifikowane zostały polskie produkcje filmowe z lat 2019-2020: „Wszystko dla mojej matki”, reż. Małgorzata Imielska, „Ikar. Legenda Mietka Kosza”, reż. Maciej Pieprzyc, „Sala samobójców. Hejter”, reż. Jan Komasa, „Zieja”, reż. Robert Gliński, „W lesie dziś nie zaśnie nikt”, reż. Bartosz M. Kowalski, „Boże ciało”, reż. Jan Komasa, „Pan T.”, reż. Marcin Krzyształowicz, „Obywatel Jones”, reż. Agnieszka Holland, „Żelazny most”, reż. Monika Jordan-Młodzianowska.

Jury konkursowe w składzie: dr Andrzej Buck, Bernd Buder, ks. prof. dr hab. Andrzej Draguła, Lech Dyblik, Łukasz Maciejewski postanowiło przyznać następujące nagrody:

- za całokształt osiągnięć artystycznych w dziedzinie filmu - Marianowi Opani za wybitne osiągnięcia łączące ideę Festiwalu Kozzi: kino, teatr i muzykę;
- za najlepszą kreację aktorską w polskim filmie fabularnym - Zbigniewowi



Zbigniew Zamachowski otrzymał Klapa 2020 za na najlepszą kreację aktorską w polskim filmie fabularnym (postać Grosickiego w filmie „Zieja”) Fot. Materiały organizatora

Zamachowskiemu za postać Grosickiego w filmie „Zieja”, przypominającą najbardziej wybitne role aktora;

- za najlepszą drugoplanową kreację aktorską w polskim filmie fabularnym - Barbarze Kurzaj za udowodnienie, że drugi plan

może być pierwszym planem, roli aktorki w filmie „Boże Ciało” nie sposób zapomnieć;

- Grand Prix czyli Nagrodę Filmową Klapy 2020 dla reżyserki najlepszego polskiego filmu fabularnego - Małgorzacie Imielskiej za film „Wszystko dla

mojej matki”, za dokumentalną i czułą reżyserię pomagającą widzowi uwierzyć w człowieka i w kino. Ponadto osobne jury, oceniające cykl Kozzi Gangsta Film 2020 za najlepsze kino akcji uznało film „Supernova” w reżyserii Bartosza Kruhlika. (dsp)

## W OCHLI

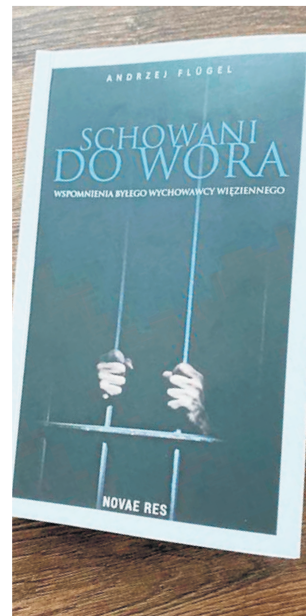
## Jesień w skansenie

Muzeum Etnograficzne zaprasza w niedzielę, 20 września na imprezę „U progu jesieni”. Wydarzenie potrwa od 12.00 do 16.00. W programie m.in.: korowód, występ kapeli „Wióry leca” i „Watra” oraz zespołu cygańskiego „Vanessa i Zorba”, animacje i konkursy dla dzieci, wykłady nt. kultury bukowinowej, prezentacje tradycyjnych prac gospodarskich przy obróbce lnu, tłoczenie winogron oraz prelekcje winiarskie. W Zagrodzie z Mariankowa zobaczymy widowisko „Łupaczka z tańcem” - czyli żniwa kukurydziane po bukowinsku, tradycyjne prace przy obróbce kukurydzy połączone ze śpiewami i zabawą. Odbędzie się także kiermasz rzemiosła, produktów regionalnych oraz win. Wstęp 8 zł. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Flügel nie o sporcie

- Lata 80., siemienne czasy młodego ustroju. Młody mężczyzna, świeżo po studiach, przypadkiem trafia do pracy w areszcie śledczym - trudno w to uwierzyć, ale to część życiorysu Andrzeja Flügela, dziennikarza „Gazety Lubuskiej”, przez lata kierownika działu sportowego redakcji. Nim jednak trafił do mediów, dziesięć lat spędził... za kratami - jako wychowawca. Pracy w służbie więziennej poświęcił książkę „Schowani do wora”. Publikacja, którą zapowiadał od lat, ukazała się w tym roku. Więzienne wspomnienia wybrzmiały podczas spotkania autorskiego we wtorek, 22 września w Sali im. Janusza Koniusza Biblioteki Norwida. Początek o 18.00. (mk)



## W ZIELONEJ GÓRZE

## Pokazy w wielu językach

W przyszłą sobotę, 26 września obchodzimy Europejski Dzień Języków Obcych. Z tej okazji Planetarium Wenus zaprasza na pokazy „Europa ku gwiazdom” oraz „Nasz wszechświat”, które zostaną wyemitowane w specjalnej wielojęzycznej wersji - usłyszymy na zmianę kilku lektorów, mówiących w różnych językach. Napisy będą w języku polskim. Dodatkowo animacja „We are stars” zostanie przedstawiona w wersji z oryginalnym lektorem w języku angielskim, czyli z aktorem Andy'm Serkis'em. Godziny pokazów: 16.00 - „Nasz wszechświat”, 17.00 - „Europa ku gwiazdom”, 18.00 - „We are stars”. Bilety można rezerwować na stronie <http://planetariumwenus.pl/pokazy/rezerwacje/>. (dsp)



## Z ŻYCIA MIASTA. WINOBRANIOWE OSTATKI &gt;&gt;&gt;



Zdjęcia Igor Skrzyczewski, Dominika Getman

# Na sesji o sytuacji w DPS

Przez cztery godziny radni dyskutowali na nadzwyczajnej sesji o sytuacji w Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów, po czym większość uznała, że nie ma wystarczającej wiedzy, by ocenić funkcjonowanie placówki.

Nadzwyczajna sesja to pokłosie artykułu „Gazety Wyborczej”, w którym opisano m.in. przypadek 93-letniej pani Zdzisławy, zmarłej pensjonariuszki DPS. Jej przyjaciel Artur Źródłowski zarzucał, że to wina nieodpowiedniej opieki. „GW” prezentowała jeszcze inne przykłady, jej zdaniem, złej pracy personelu, m.in. przypadek larw w ranie. Sprawę bada prokuratura.

Radni Koalicji Obywatelskiej wystąpili z wnioskiem o zwołanie nadzwyczajnej sesji. Żądali wyjaśnień i mieli już gotowy apel w tej sprawie.

Magistrat do złożenia wyjaśnień zaprosił pracowników DPS i mieszkańców.

Jako pierwszy mówił dyrektor DPS Roman Działo, przedstawiając podstawowe informacje o placówce. Mieszkają w niej 172 osoby, w tym 43 osoby nie wstają z łóżek. Wszyscy chorują. 23 osoby skierowane są tu wyrokiem sądu. Opiekę medyczną zapewnia lekarz rodzinny. Personel liczy 118 osób.

R. Działo opowiadał jak trudna jest to praca w dobie koronawirusa, kiedy trzeba odciąć mieszkańców od wizyt np. rodziny. Podkreślał, że dziś kontakt rodzin z mieszkańcami jest już możliwy przez szybę lub Skype'a. Podopieczni mogą też otrzymywać paczki.

Po nim głos zabrała szefowa pielęgniarek i reprezentantka opiekunów. Panie opowiadały o swojej pracy.



W głosowaniu zarządnym przez przewodniczącego Piotra Barczaka radni odrzucili apel przygotowany przez KO

- Pracownicy są oddani mieszkańcom. Pracują ponad swoje siły, chcąc nam pomóc - mówiła szefowa rady mieszkańców, która w DPS mieszka od dwóch lat. - Dyrektor jest wszędzie i na każde zawołanie. Naprawdę nie jest źle.

Innego zdania byli mieszkańcy lub pracownicy, którzy wysyłali do urzędu anonimy.

- Pierwszy otrzymaliśmy w listopadzie zeszłego roku. Zacytuję: Atmosfera jest taka, że rzygać się chce, mamy dosyć durnych zachowań kierownictwa - przytoczył Jarosław Skorulski, naczelnik wydziału oświaty i spraw społecznych. - Kolejny anonim otrzymaliśmy w czerwcu.

Chodziło m.in. o naruszenia dyscypliny pracy, niepra-

widłowe przydzielanie premii, ograniczenia w czasie pandemii.

- Mieliśmy kontrolę Państwowej Inspekcji Pracy i sanepidu - relacjonował J. Skorulski. - Żadne uchybienie nie zostało potwierdzone. Sanepid nie miał uwag, PIP miała uwagi do regulaminu wynagradzania z 2005 r. Zastrzeżenia co do premii nie potwierdziły się. Były też uwagi dotyczące naruszenia czasu pracy. Niestety, w czasie pandemii brakowało 15, 20 a nawet 30 osób. Ci, którzy zostali, pracowali dłużej, by zapewnić odpowiednią opiekę pensjonariuszom.

Dodał, że nikt nie będzie się wypowiadał w kwestiach medycznych. Te ma zbadać izba lekarska zawiadomiona przez magistrat.

- Jesteśmy tutaj bardzo często, nigdy nie unikałam spotkań z mieszkańcami i personelem - dodała Wioleta Haręziak, szefowa Departamentu Edukacji i Spraw Społecznych.

- Sprawę trzeba zbadać i jeżeli były zaniedbania, to nie mam problemu, żeby winnych ukarać, jednak nie ma mojej zgody na to, że już wydano wyrok - mówił prezydent Janusz Kubicki. Przypomniał sprawę samobójstwa księgowego z Palmy. Wtedy chciano odwołać jej szefów. - Sprawę zbadała prokuratura. Nikomu nie postawiono zarzutów i nie przeproszono za ataki. Teraz też musimy mieć pewność, co się wydarzyło. Nie będę podejmował decyzji na podstawie artykułu w gazecie. Obiecuję, że nie

będę miał problemu kogoś ukarać.

Po nim wystąpiło troje członków rodzin mieszkańców. Ich zdaniem opieka jest bardzo dobra. Podobnego zdania był radny Robert Górski, który zabrał głos jako lekarz pogotowia, bardzo często wzywany do DPS.

- Nigdy nie widziałem zaniedbanego mieszkańca - mówił. - Natomiast ewentualne błędy medyczne powinna zbadać izba lekarska. Lekarz nie jest pracownikiem DPS. Nagonka nie służy placówce.

- Moja mama pół roku leżała w domu. Ze względu na naszą sytuację życiową trafiła do DPS. Po dwóch tygodniach pojawiły się odleżyny. Złożyłam pisemną skargę i opieka się poprawiła - opowiadała kobieta zaproszona przez radnych KO. - Nigdy nie miałam zarzutów do opiekunów i pielęgniarek. Personelu jest za mało. W moim odczuciu opieka medyczna jest nieodpowiednia. Trudno jest mówić o takich sprawach.

Po niej głos zabrał Artur Źródłowski, bohater tekstu w „GW”. Nie był członkiem rodziny zmarłej pani Zdzisławy. Określił się jako przyjaciel. Różnica wieku między nimi wynosiła kilkadziesiąt lat. Łamiącym się głosem opowiadał o swoich perypetiach w związku z ograniczeniami z powodu pandemii i niemożnością spotkania się. Wyliczał kolejne siedem dni, gdy dzwonił do DPS, domagając się kontaktu i badania krwi.

- Personel zapewniał mi, że wszystko jest w porządku. Tymczasem inni pracownicy wysyłali mi zdjęcia, na których z nosa i ucha leciała krew... Ona, moja dziewczynka, po prostu umierała bez opieki a ja nie mogłem nic zrobić. Taka jest moja historia. Poszedłem do prokuratury - opowiadał A. Źródłowski. 93-letnia kobieta została przewieziona do szpitala, gdzie po tygodniu zmarła.

Po jego wystąpieniu radni rozpoczęli dyskusję, która trwała ponad półtorej godziny. Padło sporo zarzutów dotyczących spraw prywatnych. Radni Janusz Rewers i Dariusz Legutowski odczytali listę 20 pytań od pracowników DPS. Nikt ich wcześniej nie znał i nikt nie odpowiadał na nie.

- Muszę się zgodzić z panem prezydentem, że teraz trudno robić ocenę. W tej chwili jest za wcześnie. Ja na podstawie tej dyskusji nie mam podstaw do wyrażenia zdania. Natomiast ocenę medyczną powinniśmy zostawić prokuraturze - mówił Tomasz Nesterowicz (SLD), który niezbyt często zgadza się z prezydentem. - Wstrzymajmy się z apelem. Najpierw spotkajmy się z mieszkańcami.

Wnioskodawcy apelu nie wycofali. Zdaniem radnych KO nie zawierał on stwierdzeń oceniających i nie był wyrokiem. Innego zdania byli pozostali radni. Rada nie przegłosowała apelu. (tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Z auta do autobusu

Od 16 do 22 września po raz kolejny obchodziliśmy Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu. Częścią ETZT jest Dzień bez Samochodu - przypada we wtorek, 22 września. W tym dniu z bezpłatnego przejazdu autobusami MKK będą mogły skorzystać osoby, które w czasie przejazdu okażą ważny dowód rejestracyjny swojego samochodu oraz prawo jazdy. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Podwójna promocja

199. urodziny Cypriana Norwida coraz bliżej i właśnie temu - prawie okrągtemu - jubileuszowi, Biblioteka Norwida postanawia dedykować jedno ze spotkań. Wraz z Fundacją Monte Verde zaprasza w czwartek, 24 września, o 18.00 (Sala im. Janusza Koniusza) na promocję dwóch tytułów: „Anioły urodzili się w Zielonej

Górze” - autorstwa Lilianny Lili Batory i Iwony Peryt-Gierasimczuk oraz „Laura w Muzeum” - autorstwa I. Peryt-Gierasimczuk. Spotkaniu towarzyszyć będzie muzyka - zespół Biała Cma oraz wystawa malarstwa L. L. Batory w Galerii Biblioteki. Wstęp wolny. Rezerwacje pod nr 68 45 32 635 lub pod adresem promocja@wimbp.zgora.pl. Transmisja na Facebooku biblioteki. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Bachanalia odwołane

- Niestety, stało się to, co chyba wszyscy przeczuwali. Podobnie jak inne duże imprezy, Dni Kultury Studenckiej Bachanalia 2020 zostały również odwołane z powodu epidemii SARS-CoV-2 - ogłosili w miniony poniedziałek organizatorzy, wyjaśniając, że nie byłoby w stanie zapewnić uczestnikom bezpieczeństwa wymaganego przez obecne regulacje prawne dotyczące imprez masowych. (dsp)

### Pani Joannie Szymańskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

### Rodziców

składają  
Prezydent Zielonej Góry  
i pracownicy Urzędu Miasta



# Chynów jest naprawdę kolorowy

Aktywności mieszkańcom Chynowa mogą pozazdrościć inne zielonogórskie dzielnice. Nie dość, że wygrywają inwestycje z Budżetu Obywatelskiego, to jeszcze Stowarzyszenie Kolorowy Chynów zafundowało mieszkańcom ogród społeczny. - Dbłość o sąsiedztwo mamy chyba w genach – uśmiecha się Barbara Wybranowska, prezeska stowarzyszenia.

Kolorowy Chynów to nazwa zobowiązująca do dbałości o otoczenie. Formalnie stowarzyszenie zawiązało się w 2019 r., ale około 20-30 jego członków działa przynajmniej od pięciu lat. I trzeba przyznać, że chynowianie potrafią się skrzyknąć! Ich najnowsze „dziecko” to wielobarwne kwietniki.

Pierwszy zielony skwerek powstał w sąsiedztwie boiska Chynowianki. Drewniane palety (11 sztuk) i farby podarował Zakład Gospodarki Komunalnej. Mieszkańcy od siebie dali zapał, pracowitość i kawał serducha. Panowie pozbyli się drzazg z palet, skrócili je, panie pomalowały na białą i niebiesko – to barwy klubowe piłkarskiej Chynowianki. Pojawiły się rośliny – oko cieszą wielobarwne budleje przyciągające motyle i pampasowe trawy. W październiku w ogrodzie społecznym pojawi się osiem ozdobnych śliw.

Dzięki kwiaciarni „Tęczy Ogród” palety ozdobiono wrzosami. - Zakupi-



Panowie poskręcali palety, panie pomalowały je w barwy piłkarskiej Chynowianki. I powstały oryginalne ławki! Kolejne będą w barwach Zielonej Góry.

Fot. Stowarzyszenie Kolorowy Chynów

liśmy też hotele dla owadów, które zapylają nasz zielony skwerek – dodaje Barbara Wybranowska. - Ustawimy dwa kwietniki z opłon, wokół na ścieżce położymy kamyczki. Bardzo się cieszę, że mieszkańcy tak dobrze przyjęli naszą kolejną inicjatywę.

Przy boisku Chynowianki ZGK, w ramach inicjatywy lokalnej, założył także trzy zielniki. Można posmakować ziół – np. tymianku, bazylii, ale też koktajlowych pomidorów. Mieszkańcy podlewają roślinki, mają grafik z dyżurami.

Dzięki pieniądzą z puli radnego Zbigniewa Binka (Zielona Razem), ZGK zasadził też chynowianom 346 szalwii – upiększyły skwerek koło pętli MZK. W tym miejscu pojawi się łąka kwietna i stanie choinka, którą mieszkańcy samodzielną przystroją na

święta. A teraz, w najbliższy piątek i sobotę (18 i 19 września) posadzą juki kalifornijskie – koło zabytkowego dębu i kolejne wrzosy. Nowa roślinność ma być też przy szkole i kościele.

- Mieszkańcy Chynowa udowadniają, że chcą to znaczyć – chwali Z. Binek. - A my z żoną wspieramy ich, bo zależy nam na tym, aby dzielnica była piękna.

Gotowa jest już kolejna „chynowska” inwestycja z Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy, nie tylko zrzeszeni w Kolorowym Chynowie, zbierali podpisy pod projektem. I piłkarze TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra będą mieli do dyspozycji odnowione boisko! Prezes klubu Piotr Turzański codziennie dogląda prac pielęgnacyjnych na murawie, sprawdza m.in. wilgotność podłoża. - Spełniło się nasze marzenie, mamy boisko z prawdziwego zdarzenia, takie jak w Łężyca – podkreśla. - Szybko na nim nie zagramy. W

tym sezonie rozgrywamy mecze na stadionie przy ul. Wyspiańskiego.

W ramach zadania z BO wymieniono nawierzchnię obiektu. Nawieziono ziemię i powstała nowa płyta boiska. Murawę utwardzono. Trawa musi się ukorzenić, w tym celu trzeba ją kilka razy skosić. Jeżeli aura okaże się łaskawa, piłkarze mogliby zagrać na boisku już w rundzie wiosennej. Ale bardziej prawdopodobne jest, że będzie musiał minąć cały rok.

W planach jest też postawienie budynku gospodarczego na sprzęt, np. kosiarkę oraz budowa placu rekreacyjnego z wiatą i paleniskiem. W ramach BO z innego zadania wykonany zostanie chodnik i nasadzenia przy ul. Truskawkowej, a na os. Kolorowym ścieżka rowerowa, która ułatwi dzieciom dojazd do szkoły. Szkuje się również oświetlenie ulic Kremowej, Granatowej, Oliwkowej, Karminowej, Kolorowej, Amarantowej i Mahoniowej.

(rk)



## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu pisemnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0012 przy **ul. Międzyrzeckiej**, przeznaczonej pod zabudowę produkcyjno - usługową.

| Położenie nieruchomości | Numer działki | Powierzchnia działki | Numer księgi wieczystej | Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT) | Wysokość wadium |
|-------------------------|---------------|----------------------|-------------------------|-------------------------------------------------------------------------|-----------------|
| ul. Międzyrzecka        | 199/6         | 1,2418 ha            | ZG1E/00052706/4         | 3 500 000,00 zł                                                         | 350 000,00 zł   |

**Przetarg odbędzie się w dniu 25 listopada 2020 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.**

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. telefonów:  
**(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.**

## OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

### o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Diamantowej w Zielonej Górze.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr **XXVI.510.2020** z dnia 25 sierpnia 2020r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Diamantowej w Zielonej Górze.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórzna 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie **do dnia 12 października 2020 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

### w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr **XXVI.510.2020** z dnia 25 sierpnia 2020r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Diamantowej w Zielonej Górze.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do ww. dokumentu, w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, do Prezydenta Miasta Zielona Góra, w formie pisemnej, ustnie do protokołu w pokoju 809 oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: [rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl](mailto:rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl), w terminie **do dnia 12 października 2020 r.**

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

### Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: [iod@um.zielona-gora.pl](mailto:iod@um.zielona-gora.pl). Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.



# Emma została w odlewni

Kolejny krok w rekonstrukcji przedwojennego pomnika winiarki Emmy za nami. Gotowy jest już odlew rzeźby. Na razie pozostanie w odlewni w Śremie.

Wtorek. Razem z twórcą rzeźby Arturem Wochniakiem jedziemy do odlewni „Garstka Studio” w Śremie. Zakład funkcjonuje tutaj od 30 lat. To w nim odlano kilkadziesiąt zielonogórskich Bachusików oraz pomniki św. Urbana, Klema i Andrzeja Huszczy.

Koło wejścia w oczy rzuca się kawalerzysta. Koń, którego dosiada nie ma nóg, z kolei żołnierz nie ma rąk. To niedokończony dzieło A. Wochniaka. Pomnik Chwały Kawalerii i Artylerii Konnej ma upamiętnić bitwę pod Komorowem. To tam, 31 sierpnia 1920 r., 1 Dywizja Jazdy rozbiła oddziały bolszewickiej Armii Konnej Budionnego. - Niestety, projekt został zawieszony, bo zabrakło pieniędzy z powodu koronawirusa - wzdycha A. Wochniak.

Wchodzimy do środka. Za kolejnymi drzwiami stoi nasza Emma. Jesteśmy w cyzelowni. To tutaj wykańcza się odlewy, nadając im ostateczny wygląd. Wokół słychać szum szlifierek. Za Emmą stoi jakaś postać bez... głowy.



Rzeźba Emmy wyciągnięta na światło dzienne. Po lewej Artur Wochniak, po prawej Andrzej Garstka.

Fot Tomasz Czyżniewski

- To rzeźba przedstawiająca kardynała Stefana Wyszyńskiego - tłumaczy Piotr Garstka, który wraz z bratem Andrzejem prowadzi zakład. - Kiedyś rzeźby wykonywano jako jedną całość. Teraz robi się to inaczej. Odlewamy fragmenty postaci i później je łączymy, spawając. Spokojnie, rzeźba kardynała będzie miała głowę...

Podobnie było z Emmą, ją również odlano w kilku elementach i później pospawano w jedną całość. Uważnie oglądam rzeźbę. Nie widzę śladów po spawaniu. Pracownicy cyzelowni dobrze się spisali.

- Winogrona w koszu też są osobno dołożone. W glinie wyglądały bardzo płasko. Było na ten temat sporo uwag. Teraz dołożyłem

jeszcze ok. 150 gron, liście i kosz zyskał, jest bardziej naturalny, przestrzenny - tłumaczy A. Wochniak.

Wywozimy rzeźbę na zewnątrz, by zobaczyć ją w świetle dziennym. W słońcu mocno błyszczy. - Jest zabezpieczona specjalnym woskiem, dzięki temu można ją bezpiecznie przechowywać i nie ulegnie zabrudzeniu - wyjaśnia rzeźbiarz.

Bo na razie rzeźba zostanie w odlewni. Musi poczekać na resztę pomnika.

Pomysł ustawienia pomnika winiarki pojawił się przed I wojną światową. Wtedy Emma Heine, wdowa po przedsiębiorcy z Czerwienka, postanowiła ufundować rzeźbę. Do współpracy zaprosiła prof. Arnolda Kramera, który wykonał model. Pracę przerwał wybuch wojny. Autor i fundatorka zmarli, do pomysłu powrócono w latach 30. Pomnik ustawiono w 1937 r. Nie przetrwał wojny. O „powrocie” Emmy mówiono od wielu lat. W końcu, w 2017 r., zielonogórzanie przegłosowali rekonstrukcję pomnika w ramach Budżetu Obywatelskiego na 2018 r.

Pomnik składa się z dwóch części: postaci winiarki - odlanej z brązu, która siedzi na skraju fontanny/źródła - wykonanych z piaskowca. Na jego wykonanie odbyły się dwa przetargi: na pierwszy nie wpłynęła żadna oferta, na drugi dwie, lecz nie mieściły się one w kwocie przeznaczonej na ten cel w BO.

Tomasz Czyżniewski

## W PRZYLEPIE

### Koronawirus w szkole

Jeden z uczniów w Szkole Podstawowej nr 26 w Przylepie ma pozytywny wynik na SARS CoV-2.

Od wtorku na kwarantannie przebywa cała pierwsza klasa, do której uczęszcza uczeń oraz dwoje nauczycieli. Zakończą domową kwarantannę w sobotę. - W porozumieniu z władzami miasta, sanitarnymi oraz kuratorium oświaty podjęliśmy decyzję o zawieszeniu zajęć edukacyjnych. To bardzo trudne zadanie, żeby wprowadzić zdalne nauczanie na tak krótki czas. Szczególnie, że są to uczniowie pierwszej klasy, dopiero zaczynający naukę. Nie znają nawet liter - tłumaczy Przemysław Grabiec, dyrektor Zespołu Edukacyjnego nr 6 w Przylepie. I ma nadzieję, że uczniowie oraz nauczyciele wrócą w poniedziałek w szkolne mury i dzieci, które dopiero rozpoczęły naukę w szkole, będą mogły ją kontynuować. Pozostali uczniowie oraz nauczyciele uczestniczą w zajęciach zgodnie z planem.

(ap)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Pamiętkowe tablice

W tym tygodniu odbyły się dwie uroczystości odsłonięcia tablic. Jedną upamiętnia zielonogórskiego pisarza, drugą - zesłanych na Sybir.

W poniedziałek, z inicjatywy Związku Literatów Polskich, odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej dr. Michała Kaziowa. Umieszczono ją na elewacji domu przy ul. Sucharskiego 12, gdzie ociemniały i bezręki pisarz mieszkał przez niemal ćwierć wieku (1974-2001), najpierw z Haliną Lubicz-Kirszkę, a następnie z



Odsłonięcie tablicy Michała Kaziowa

Fot. Olga Pondel



Przecięcie wstęgi na tablicy Pamięci Zesłańców Sybiru

Fot. Rafał Krzywiński

małżonką Stefanią. Tablicę odsłonił: wdowa Stefania Kaziów, wiceprezydent Dariusz Lesicki i Robert Rudiak - prezes oddziału ZLP. Obecni byli też pisarze, działacze kultury, rodzina, znajomi i sąsiedzi.

W czwartek, w 81. rocznicę napadów ZSRR na Polskę, na cmentarzu przy ul. Wrocławskiej uroczystie odsłonięto tablicę Pamięci Zesłańców Sybiru. Wstęgę przecięli: Paweł Socha - biskup pomocniczy senior diecezji, wicemarszałek Łukasz Porycki, wicewojewoda Wojciech Perczak, wiceprezydent D. Lesicki i Wacław Mandryk - prezes Związku Sybiraków w Zielonej Górze. Pieniądze na tablicę przekazały urzędy: miasta i marszałkowski.

(red, rk)



## PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)

### INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra

lub pod nr. tel. (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655, (+48) 68 47 55 688, email: [rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl](mailto:rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl)

## PREZYDENT NA 96 FM



index 96 fm  
AKADEMICKIE RADIO  
UNIwersytetu Zielonogórskiego

KAŻDA ŚRODA GODZ. 12.30

tel. (68) 326 96 96



## W ZIELONEJ GÓRZE

### Autobusy tędy nie jadą

MZK informuje, że od czwartku, 17 września, do odwołania - w związku z przebudową skrzyżowania ulic Zjednoczenia i Działkowej - autobusy linii nr 10 i 39 będą kursowały zmienionymi trasami. Autobusy linii 10 nie będą kursowały ul. Działkową i Zaczisze tylko trasą: Wrocławska - (...) - Wyszyńskiego - al. Wojska Polskiego - rondo PCK - Zjednoczenia - Energetyków - (...) - os. Zdrojowe. Trasa linii nr 39 będzie przebiegała tak: os. Czarkowo - (...) - Energetyków - Zjednoczenia - rondo PCK - al. Wojska Polskiego - Zaczisze - Wyszyńskiego - Botaniczna. Na czas objazdu zawieszają funkcjonowanie przystanków na ul. Działkowej: „Kreśta” (nr 479) oraz „Działkowa” (nr 480 i 481).

(dsp)



## PIŁKA NOŻNA

# Lechia jedzie na mecz z legendą

14-krotny mistrz kraju, w klasyfikacji wszechczasów ustępujący tylko Legii Warszawa będzie rywalem Lechii w najbliższą niedzielę, 20 września. Zielonogórzanie jadą do Chorzowa na mecz z Ruchem.

Dziś wielki tylko z nazwy. Ruch po raz ostatni w ekstraklasie grał przed czterema laty. Potem rozpoczął się regularny zjazd w piłkarskiej hierarchii. Coroczne spadki doprowadziły do tego, że rok temu „Niebiescy” spotkali się z Lechią Zieloną Górą w III lidze. Przez epidemię oba zespoły zagrały ze sobą tylko raz. Jesienią w Zielonej Górze goście wygrali 3:0, po bramkach strzelonych w drugiej połowie. I także przez epidemię przygoda Ruchu z III ligą trwa dłużej, niż w Chorzowie planowano. Krótki, koronawirusowy sezon niedzielny rywal Lechii zakończył na trzecim miejscu. – Jest to klub-legenda. Mają za sobą dużą rzeszę kibiców, wielką historię. Borykają się z problemami, dlatego są w III lidze – mówi Artur Małecki, piłkarz Lechii. – Będzie to ciężki mecz. Na pewno przyjdzie dużo kibiców, ale cieszymy się na to spotkanie. Trzeba tam jechać, próbować wyrwać punkty i w każdym spotkaniu prezentować się najlepiej jak tylko



Ostatni mecz dla obu zespołów był tym „za 6 punktów”. Twardej walki nie brakowało.

Fot. Marcin Krzywicki

można – dodaje gracz zielonogórskiego klubu, strzelec jednej bramki w ostatnim meczu Lechii z Polonią-Stalą Świdnica.

Zielonogórzanie wygrali 4:2, a hat-trickiem popisał się Szymon Kobusiński. To był ważny triumf, bo

pozwolił uciec z końca tabeli III ligi na 12. miejsce. – To był mecz z gatunku takich, jaki musieliśmy „przepchnąć”. Po tych trzech ostatnich porażkach podnieśliśmy się – twierdzi Andrzej Sawicki. Trener Lechii dał szansę zawodnikom,

którzy wcześniej nie mieli okazji do grania. – Doszedłem do wniosku, że są zawodnicy, którzy muszą tę szansę dostać. Zmieniliśmy też nieco sposób grania. Mieliśmy kilka bardzo fajnych akcji, nie ustrzegliśmy się też błędów – jak to my –

(mk)

(mk)

## TENIS STOŁOWY

## Porażki z faworytami

Ruszyła Lotto Superliga Tenisa Stołowego. Po rocznej banicji do grona najlepszych powrócił ZKS Palmiarnia Zielona Góra.

ale cieszy, że więcej było z przodu po naszej stronie – dodaje opiekun zielonogórzan.

Na domowe zwycięstwo w III lidze Lechia czekała... 11 miesięcy. Runda wiosenna z wiadomych względów praktycznie się nie odbyła, a domowy triumf w ubiegłym sezonie, w połowie października z ROW-em Rybnik był tym ostatnim. Do minionej soboty. Zielonogórzanie mają obecnie na koncie dwa zwycięstwa, jeden remis i trzy porażki.

Najbliższe tygodnie dla Lechii łatwe nie będą. W tę niedzielę, 20 września o 19.20 mecz w Chorzowie, następnie derby z coraz lepiej radzącą sobie w III lidze Wartą Gorzów, później wyjazd do Kluczborka na mecz z będącym w czołówce MKS-em. – Szkoda mi dwóch wcześniejszych spotkań. Znaleźliśmy się w trudnym momencie, ale udało się teraz podnieść i szykujemy się na niedzielę, na supermecz z Ruchem Chorzów – kończy Sawicki.

## PIŁKA RĘCZNA

## Rusza I liga

Atmosfera, młodość i ciężka praca po obu stronach boiska, od pierwszej do ostatniej minuty – to mają być znaki firmowe I-ligowego PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego. W weekend początek sezonu.

Akademicy rozpoczną sezon od wyjazdowego meczu z beniaminkiem, Szczepior-nikiem Gorzyce Wielkie, w tę sobotę, o 18.00. AZS może się pochwalić najpewniej najmłodszym składem w lidze. Najstarsi zawodnicy mają 32 lata. – Mamy 13 nowych zawodników, czyli 2/3 skła-

du jest nowe. To są już jednak „AZSiacy” pełną gębą – zapewnia Ireneusz Łuczak, trener zielonogórzan. Siłą akademików ma być ambicja, szybkość i wytrzymałość. – Chcemy zróżnicowanie grać w ataku, cały czas pracujemy nad obroną – dodaje trener. Po tym sezonie ligę czeka reforma. Dziś są cztery grupy pierwszej ligi, a za rok będzie tylko jedno zaplecze Superligi. Znajdą się tam zespoły z miejsc 1-4. – Naszym celem jest zdobywanie jak największej liczby punktów i jak najwyższe miejsce. Od trzech lat nie byliśmy w czwórce, ale nie jest powiedziane, że nie możemy powalczyć. Każdy mecz będzie dla nas najważniejszy – uważa Łuczak. (mk)



PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego gotowy do sezonu 2020/2021

Fot. Dawid Piechowiak/AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego



Fot. Klub Karate NIDAN

## KARATE

### Wrócili po przerwie

W miniony weekend w Lublinie odbył się Puchar Polski dzieci do lat 13. W turnieju wzięli udział zawodnicy Klubu Karate NIDAN z Zielonej Góry. Był to sprawdzian po ponad półrocznej przerwie i od razu najważniejsza impreza w Polsce w karate tradycyjnym. Podopieczni senseia Mirosława Kuciarskiego przywieźli sześć medali (cztery złote, srebrny i brązowy). Złoto w konkurencji kata wywalczyli: Daria Semeniuk, Tomasz Rutkiewicz oraz Krzysztof Sokołowski. Złoto w kategorii kumite zdobył T. Rutkiewicz, a srebro uzyskał Konrad Kałasznikow. Brązowy „krążek” dołożył Michał Warzecha. Najmłodszą zawodniczką turnieju była czteroletnia Laura Semeniuk.

(mk)

## TENIS STOŁOWY

### „Łucek” doceniony

Łucjan Błaszczyk został wybrany do międzynarodowej federacji tenisa stołowego. Wybory odbyły się w środę, 16 września. Błaszczyk wszedł do zarządu Europejskiej Federacji Tenisa Stołowego (ETTU), a także został dyrektorem zarządu ITTF. To pierwszy Polak, który zasiadnie we władzach federacji. Nowym prezydentem ETTU na czteroletnią kadencję wybrano Rosjanina Igora Levitina. Błaszczyk w grudniu skończy 46 lat. To jeden z najbardziej utytułowanych polskich tenisistów stołowych, multimedalista mistrzostw Europy. Wielką karierę rozpoczął w ZKS-ie Drzonków i tu też ją zakończył. Był czterokrotnie na Igrzyskach Olimpijskich.

(mk)

## SPEEDROWER

## Pracowite Winobranie

Speedrowerowcy ZKS-u Zielona Góra nakręcili sporo kółek podczas dni miasta.

Ukoronowaniem był jubileuszowy X Winobranio- wy Turniej Speedrowerowy „Cycle Speedway 2020”. Organizatorzy co roku do wspólnego ścigania zapraszali niecodziennych gości. W przeszłości rywalizowali dziennikarze, żuźłowcy, kibice, rugbyści. Tym razem „kierownice skrzyżowa- ty” osoby funkcyjne na me-

czach Falubazu i żuźłowcy-amatorzy AKS Chóragan Riders Zielona Góra. Gospodarze przesunęli godzinę zawodów z 19.30 na 14.00. – Siła wyższa, czyli Grand Prix w Gorzowie – uśmiechał się Krzysztof Zakrzewski, jeden z organizatorów i trener ZKS. Po raz pierwszy w edycji turniejów winobraniowych wystartowały kobiety, które wzmocniły składy obu ekip. W przerwach między biegami zaprezentowały się dzieci. Rywalizowano na dystansie dwóch okrążeń. Mecz od początku przebiegał pod dyktando żuźłowców-amatorów i zakończył się ich pewnym zwycięstwem 84:66. „Rajderem meczu” został Michał Rodzeń – 24 pkt. (mk)



## ŻUŻEL

# Mamy upragnione play-offy

Bez względu na rozstrzygnięcia w czwórcie, będzie to bardzo udany sezon dla RM Solar Falubazu. Zielonogórzanie znaleźli się w play-offach, gdzie przed sezonem widziało ich niewielu fachowców. Teraz nagroda za udaną rundę zasadniczą. Półfinały z Fogo Unią Leszno.

Mamy play-offy, bo mamy Patryka Dudka. To zielonogórzanie rozstrzygnęły na swoją korzyść najważniejszy bieg dotychczasowego sezonu. Był to ostatni wyścig meczu w Lublinie. RM Solar Falubaz przegrywał już z Motorem różnicą 14 punktów, czyli taką samą, jaką pokonał lublinian w Zielonej Górze. W drugiej fazie zawodów przewaga z pierwszego meczu topniała w oczach. Cały Falubaz cierpiał, w połowie meczu stracił i tak nieskutecznego Martina Vaculika. Cierpiał też Dudek, ale to było pokłosie upadku podczas piątkowego Grand Prix w Gorzowie. I co? 28-latek wygrał ostatni bieg, tym samym wepchnął do play-offów zielonogórzanie i wypchnął z nich rozentuzjuszowanych chwilę wcześniej żużlowców i fanów Motoru. - Taka praca, całe życie pod presją - mówił po meczu bohater zielonogórzanie, który dziękował tym, którzy po wypadku w Gorzowie stawiali go na nogi. A właściwie na nogę. W Lublinie mocno obite udo



Panowie, pojedźcie tak, jak dwa tygodnie temu!

Fot. Łukasz Forsyjak/falubaz.com

nie dokuczało tak w trakcie jazdy, ale już po zejściu z motocykla Dudek kulał.

Cierpiący w niedzielę Vaculik na szczęście też wraca do zdrowia. Żebra, choć pobijane mocno po wypadku w Lublinie, nie zostały złamane. Oprócz zdrowia, martwić może jednak wyraźna

obniżka formy Słowaka. - Jest dużo pracy przed sztabem szkoleniowym, bo jednak ta forma zawodników w Lublinie była mocno średnia. Przecież chodzi o to, żeby postawić się tej leszczyńskiej Unii - uważa Jacek Frątczak, żużlowy ekspert stacji Eleven.

spisywali się wyśmienie, za to „Byki” wyglądały na mocno błędzące po naszym owalu. To była przecież pierwsza wygrana Falubazu z Unią w domu od przeszło czterech lat.

Żółto-biało-zieloni traktowali mecz z leszczyńskimi śmiertelnie poważnie, a rywale? To, czy na galowo jechali już w rundzie zasadniczej, czy pojedą dopiero w play-offach, okaże się w niedzielę.

Sam awans do czwórki to już sukces, ale apetyt rośnie przecież w miarę jedzenia. - Ja, w odróżnieniu od większości komentatorów mówię, że drużyna ma szanse na miejsce w czwórcie, to jednak mimo wszystko przebieg całego sezonu, zwycięstwa w Częstochowie, Grudziądzu i remis we Wrocławiu pokazały, że zielonogórzanie na czwórkę po prostu zasłużyli - uważa J. Frątczak i stawia cel: - W play-offach jedzie się po medal i taki cel powinien być definiowany.

Pierwszy bieg o 16.30. (mk)

## BIEGI

## Korespondencyjne zmagania

IX Novita Półmaraton Zielonogórski miał najbardziej nietypowy przebieg w swej historii. Biegacze rywalizowali na własnych trasach, wybranych przez siebie. Dystans mierzyła im specjalna aplikacja, za pomocą której wyniki docierały do organizatorów. Na „połowce” najlepszy był Marcin Kopczyński, który trasę pokonał w 1 godzinie, 20 minut i 30 sekund. Biegano też na dystansie o połowę krótszym. III Sinersio Czwierćmaraton Zielonogórski wygrał Kamil Nadrowski. Czas 38 min., 50 sek. „Połowkę” ukończyło 98 biegaczy, zaś na „ćwiartce” sklasyfikowano 48 uczestników. Odrębne klasyfikacje mieli też adwokaci, fizjoterapeuci i samorządowcy. (mk)

## KOSZYKÓWKA

## Stelmet liderem

Cztery mecze, cztery zwycięstwa i pierwsze miejsce w Energa Basket Lidze. Stelmet Enea BC zaczął sezon tak, jak na mistrza przystało.

Po pewnych zwycięstwach u siebie z Legią Warszawa i GTK Gliwice, czas na trzeci mecz w hali CRS, w poniedziałek, 21 września. Przyjeżdża niepokonany King Szczecin. „Wilki Morskie” mają na rozkładzie MKS Dąbrowę Górniczą i Polski Cukier Toruń u siebie oraz Eneę Astorię Bydgoszcz na wyjeździe. Niewątpliwie starcie

ze Stelmetem będzie jednak największym dotychczasowym sprawdzianem. W drugą stronę też tak może być. W zespole rywali bliższy dobrze znany w lidze Cleveland Melvin oraz Polacy: Jakub Schenk i Mateusz Zębki. W tej kolejności plasują się też w wewnątrzklubowej statystyce pod względem zdobywanych punktów. Zębki bryluje również w przechwytych (przeszło 4 na mecz - najlepszy w EBL). My też jednak mamy fachowca od tej profesji, którym jest Marcel Ponitka (średnio 3,3 przechwyty). Szykuje się więc w poniedziałek ciekawa konfrontacja, której początek zaplanowano na 17.35. (mk)



Marcel Ponitka nie tylko chętnie punktuje, ale też przechwytyje piłki. W tej statystyce ustępuje tylko Mateuszowi Zębkiemu, z którym zmierzy się w poniedziałek.

Fot. Piotr Jędzura



Zwycięski zespół z rocznika 2008

Fot. SKM Zastal Zielona Góra

## KOSZYKÓWKA

## Szlify przed ligą

To już ostatnie sprawdziany przed startem rozgrywek ligowych. Jak radzili sobie przedstawiciele SKM-u Zastal Zielona Góra?

W ostatni weekend rywalizowały trzy zespoły. Drużyna z rocznika 2007, prowadzona przez Pawła Kuciembę wygrała turniej w Rawiczu. W finale zielonogórzanie pokonali Obrę Kościan 55:49. Tytuł MVP turnieju dla przedstawiciela Zastalu Filipa Nowaka. Rocznik 2008 grał w Nowej Soli w Memoriale Kazimierza Mar-

czewskiego i Romana Terlikowskiego. Zespół prowadzony przez Adriana Łopińskiego również w finale grał z Obrą Kościan. Zielonogórzanie wygrali 38:33, a wcześniej pokonywali UKS SKM Nowa Sól, MIKST Międzychód oraz Kangoo Basket I Gorzów Wlkp. Nagrodę MVP otrzymał Rafał Matyga. Przed młodzikami pracowały sezon. Zielonogórzanie najprawdopodobniej zagrają w dwóch ligach: lubuskiej oraz centralnej dolnośląskiej. W Nowej Soli grała również żeńska ekipa z rocznika 2008. Podopieczne Emilii Bartczak wygrały dwa mecze, dwa przegrały, co pozwoliło uplasować się im na piątej pozycji. (mk)

## KOSZYKÓWKA

## Zaległy finał

SKM Zastal Zielona Góra wystąpił w finale mistrzostw Polski do lat 14. Ekipa Marka Hossy w Radomiu zajęła miejsca 5-8. Zielonogórzanie w fazie grupowej odnieśli dwa zwycięstwa (Pyra Poznań 56:47, Piotrków Radom 81:53) i ponieśli jedną porażkę (GAK Gdynia 68:89). Z tym bilansem awansowali dalej, gdzie w 1/16 pokonali Koronę Kraków 88:57, a w ćwierćfinale po raz drugi ulegli GAK-owi 63:99. Skład: Jan Kaźmierczak, Kajetan Plonkowski, Hubert Bortkiewicz, Mateusz Marucha, Dawid Morda, Nikodem Dalecki, Jakub Bazylewicz, Julian Wolański, Mikołaj Szpakowski, Przemysław Skalski, Karol Czymer, Maksymilian Mikołajczak, Karol Sachar, Jakub Kucza. (mk)

## WEEKEND KIBICA

## PIŁKA NOŻNA

● **sobota, 19 września:** 9. kolejka IV ligi, Lechia II Zielona Góra - Korona Kożuchów, 16.00; 9. kolejka klasy okręgowej, Zorza Ochla - Lech Sulechów, 16.00; TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra - Sprotavia Szprotawa, 16.00; 7. kolejka A-klasy, Cuprum Człiradz - Sparta Łężyca, 16.00

● **niedziela, 20 września:** 9. kolejka III ligi, Ruch Chorzów - Lechia Zielona Góra, 19.20; 9. kolejka klasy okręgowej, Unia Żary Kunice - Drzonkowianka Racula, 16.00; 7. kolejka A-klasy, Czarni Czarnowo - Ikar Zawada, 16.00

## PIŁKA RĘCZNA

● **sobota, 19 września:** 1. kolejka I ligi, SPR Szczepiornik Gorzyce Wielkie - PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 18.00

## PŁYWANIE

● **sobota, 19 września:** Grand Prix - Puchar Polski Osób Niepełnosprawnych, 9.30, WOSiR Drzonków

● **niedziela, 20 września:** Grand Prix - Puchar Polski Osób Niepełnosprawnych, 10.00, WOSiR Drzonków

## TENIS STOŁOWY

● **piątek, 18 września:** 3. kolejka Lotto Superligi, Dojlidy Białystok - ZKS Palmiarnia Zielona Góra, 18.00

● **niedziela, 20 września:** 4. kolejka Lotto Superligi, ZKS Palmiarnia Zielona Góra - Energa-Manekin Toruń, 16.00, WOSiR Drzonków

## ŻUŻEL

● **niedziela, 20 września:** 1. runda play-off PGE Ekstraligi, RM Solar Falubaz Zielona Góra - Fogo Unia Leszno, 16.30, stadion przy ul. Wrocławskiej (mk)



SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 374

# Gozdnica królowała na pomnikach

Zamiast powoli kuć w kamieniu, wymyślono sposób na szybkie stawianie pomników w mieście. Zastosowano ceramikę z Gozdnicy. Rzeźby stoją już po 40-50 lat i wciąż je trzeba remontować.

- Czyżniewski! Pewnie masz na myśli pomnik Korczaka. Stoi obok naszej szkoły. Gdzie schowałaś patelnię? - moja żona na chwilę przerwała konwersację, pilnie rozglądając się po kuchni. Pewnie za chwilę zajrzy do lodówki.

Mówiąc o naszej szkole, powinna raczej użyć liczby mnogiej. Ona chodziła do LO VII, ja do „Mechanika” przy ul. Wyspiańskiego. I obydwoje byliśmy harcerzami ze szczepu Korczakowcy. Poznaliśmy się na jednym z letnich obozów.

To komendant Korczakowców Jerzy Zgodziński wymyślił postawienie pomnika. 1979 rok był Międzynarodowym Rokiem Korczakowskim pod patronatem UNESCO. Wtedy zapadła decyzja, że pomnik stanie w naszym mieście, przy ul. Wyspiańskiego. Wersji pomnika było kilka. W jednej Korczak siedział otoczony płytami z wrytymi cytatami z jego dzieł. W innej stał, obejmując dzieci. Krąg również otaczały płyty z cytatami. Ta wersja zwyciężyła.

Początkowo pomnik miał być zrobiony z kamienia.

- Specjalnie sprowadziliśmy bloki z Pińczowa. Zostały ustawione w jednej z hal Zastalu. Tam miałem go wykuć - opowiadał mi Tadeusz Dobosz, który wyrzeźbił pomnik. - Okazało się, że musi być gotowy na wrzesień. Mielśmy raptem trzy miesiące na jego wykonanie. Niesamowite tempo. Z kamienia trzeba było zrezygnować i wraz z Markiem Przeclawskim, z którym robiłem to dzieło, pojechaliśmy do Gozdnicy.

Korczak powstawał w kawałkach ręcznie formowanych i później wypalanych. Gotowe elementy trafiły na plac budowy. Montaż szedł błyskawicznie. Dobosz sam pospawał stalowy szkielet z dwuteowników i prętów



15 września 1979 r. - odsłonięcie pomnika Janusza Korczaka

Fot. Bronisław Bugiel

zbrojeniowych, na których opierały się płyty. Pomnik montowano warstwami, po kolei pnąc się w górę. Do środka wlewano beton. Prosto z gruszki, aż woda szparami wyciekała.

Wszystko było gotowe na 15 września 1979 r. Do Zielonej Góry przyjechali oficjele z wielu krajów świata. W sumie ok. 80 osób. Na placu przy ul. Wyspiańskiego zebrały się setki osób. Głównym punktem artystycznym uroczystości było prawykonanie oratorium „Róża Starego Doktora”. Muzykę napisał Norbert M. Kuźniak, słowa Jarosław Lisiecki. Utwór wykonały połączone



„Rodzina” stoi pośród bloków na os. Łużyckim

Fot. Bronisław Bugiel

chóry szkolne oraz orkiestra PSM. Imprezę przerwała wichura. Tego samego dnia wkopano akt erekcyjny pod budowę Domu Harcerza.

Kamionkę z Gozdnicy wykorzystano również przy projektowaniu kolejnych rzeźb. Jedną z nich jest „Rodzina” autorstwa T. Dobosza, stojąca na os. Łużyckim. - Wymaga naprawy. Może przy okazji warto jej dołożyć kilku nowych członków rodziny - żartowała Czytelniczka.

Rzeźba stoi w tym miejscu prawie 40 lat. Była jednym z plonów wystawy „Moje miasto. Propozycje i impresje” zorganizowa-

nej w BWA w 1975 r. Przedstawiono wtedy wiele propozycji rzeźb, które miały urozmaicić krajobraz miasta.

W mieście stanęły trzy rzeźby: „Baby” - rzeźba przedstawiająca trzy matroszki - również dzieło T. Dobosza, ustawione przed amfiteatrem w 1976 r. Pięć lat później - w 1981 r. - stanęła wspomniana „Rodzina”. Trzecią realizacją była „Nieskończoność” Jana Pałki, zrealizowana w 1980 r. Niestety, tę betonową rzeźbę zlikwidowano podczas rozbudowy filharmonii.

Do kamionki gozdnickiej sięgali również inni twórcy. To z niej jest zrobiona „Winiarka” Haliny Kozłowskiej-Bodek, stojąca na skwerze na rogu ul. Sobieskiego i Jedności. Dzieło pokazano podczas wystawy w BWA w 1977 r. - Zostało skradzione z ekspozycji, autorka odtworzyła projekt na podstawie zachowanej dokumentacji. Sprawcy kradzieży nigdy nie odnaleziono - pisze Igor Myszkiewicz w książce „Signura Temporis. Zielonogórskie pomniki i rzeźby plenerowe”. „Winiarka” stanęła na skwerze w 1979 r.

W 1978 i 1980 r. dwie abstrakcyjne rzeźby ustawił na Winnym Wzgórzu Marek Przeclawski nazywając je „Wzrastanie I” i „Wzrastanie II”. Tego autora jest też „Włóknarka” znajdująca się przed Novitą. Nie jest w najlepszym stanie. Natomiast ma się dobrze popiersie Norwida tegoż samego autora, ustawione w patio biblioteki wojewódzkiej.

Czy to już wszystkie „gozdnickie” dzieła? Mam nadzieję, że o żadnym nie zapomniałem.

Tomasz Czyżniewski  
codziennie nowe opowieści i zdjęcia

Fb.com/czyzniewski.tomasz



Winne Wzgórze - trwa ustawianie rzeźby „Wzrastanie I”

Fot. Zbigniew Rajche



„Baby” stoją przed amfiteatrem od 1976 r.

Fot. Tomasz Czyżniewski



„Winiarka” jest ozdobą skweru na rogu ul. Sobieskiego i Jedności

Fot. Bronisław Bugiel